



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Programy czytelnicze dla małych dzieci w bibliotekach zagranicznych

Author: Hanna Langer

Citation style: Langer Hanna. (2007). Programy czytelnicze dla małych dzieci w bibliotekach zagranicznych. "Bibliotheca Nostra" (No. 3 (2007) s. 15-21).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Hanna Langer

Programy czytelnicze dla małych dzieci¹ w bibliotekach zagranicznych²

„Biblioteka publiczna powinna dążyć do zaspokojenia potrzeb wszystkich grup czytelniczych w środowisku, bez względu na ich wiek czy uwarunkowania fizyczne, ekonomiczne lub społeczne. Ciąży jednak na niej szczególna odpowiedzialność za zaspokojenie potrzeb dzieci i młodzieży. Jest bardzo prawdopodobne, że jeżeli we wczesnym dzieciństwie zaszczepi się u dzieci fascynację wiedzą i wytworami myśli ludzkiej, to będą one korzystać z tych tak kluczowych narzędzi rozwoju osobistego w całym swoim życiu”³.

W przytoczonym fragmencie międzynarodowych standardów dla bibliotek publicznych podkreślono, że przyjęcie do bibliotek jak najmłodszych użytkowników daje dużą gwarancję, że pozostaną oni czytelnikami na długo. Coraz częściej bowiem⁴ z usług bibliotek rezygnują dzieci, które zaczęły je odwiedzać w wieku 7 lat lub więcej, niż te, które zapoznały się z nią przed ukończeniem 5 roku życia.

Na kontakt małego dziecka z książką wpływa zatem wczesna inicjacja literacka. Istotne jest więc nawiązanie kontaktów z rodzicami i prowadzenie wśród nich działalności edukacyjnej oraz przygotowanie programów bibliotecznych wyzwalających – jak podkreśliła Joanna Papuzińska – „radość czytania”, tj. wytwarzanie pozytywnej motywacji do czytania, książki, biblioteki, znoszenie barier informacyjnych”⁵. Równie ważne jest przyjęcie „strategii wyjścia” utożsamianej z terminem „biblioteka poza

¹ Termin „małe dziecko” oznacza zazwyczaj osobę w wieku od 0 do 3 lat. W artykule omówiono programy przeznaczone dla dzieci, które nie rozpoczęły edukacji szkolnej, t j. przed ukończeniem 7 roku życia.

² Zmienioną wersję artykułu przedstawiono na III Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego 23 marca 2007 r. w Katowicach.

³ *Działalność bibliotek publicznych: wytyczne IFLA/UNESCO*. Oprac. zespół pod przewodnictwem P. Gilla, w imieniu Sekcji Bibliotek Publicznych. Warszawa 2002, s. 24.

⁴ Według badań przeprowadzonych w jednej z francuskich bibliotek. Badania i ich wyniki opisano w: C. Poissenot: *Les raisons de l'absence*. „Bulletin Bibliotheque in France” 1993 nr 6, s. 15-27.

⁵ J. Papuzińska: *Czytelnik dziecięcy w bibliotece*. W: *Walory edukacyjne literatury dziecięcej. Ogólnopolskie seminarium organizatorów czytelnictwa dziecięcego: Białystok 11-13 maja 1999*. Warszawa 2000, s. 67-68.

murami”, co oznacza aktywne zdobywanie czytelników, szczególnie pochodzących ze środowisk niedoceniających znaczenie lektury w życiu człowieka⁶. Najbardziej znanym przykładem takiej idei jest program „koszyk z książkami” prowadzony przez publiczną bibliotekę dziecięcą w Clamart pod Paryżem. Celem tego projektu jest zawieranie znajomości z dziećmi w miejscu ich zabawy. Czują się tam na tyle swobodnie, że zawsze mogą nawiązać kontakt z bibliotekarzem (lub nie), jak również przezwyciężać go w dowolnej chwili. Wybór miejsca spotkań podyktowany jest także podkreśleniem braku związków ze szkołą, przymusem, często z atmosferą oceny i klęski. Ważne jest bowiem to, aby uczniowie, którzy nie czują się w szkole dobrze i mają fobie szkolne, nie przenieśli tego urazu na swój stosunek do książki⁷. Te nieformalne wizyty są dopiero pierwszym etapem programu bibliotecznego, którego celem jest zachęcenie dzieci do odwiedzin biblioteki. Młodzi czytelnicy przychodzą, aby oddać książkę, wypożyczyć inną lub po prostu porozmawiać z bibliotekarzami, z którymi często zawierają przyjaźnie. Dzieci – choć stają się pełnoprawnymi czytelnikami – najczęściej nie rezygnują ze spotkań na osiedlu⁸.

Wczesnej inicjacji sprzyja nowa koncepcja biblioteki. Jej zwolennicy podkreślają, że trwałemu zainteresowaniu książką służy przyzwolenie na korzystanie z całej biblioteki w miejsce tworzenia oddzielnych budynków lub wydzielania powierzchni z przeznaczeniem dla młodego czytelnika. Proponuje się zatem pomieszczenia dla dzieci i dorosłych w jednym gmachu, wprawdzie w innych, ale nie ściśle oddzielonych częściach lokalu, co ułatwia m.in. komunikację między rodzicami i dziećmi⁹. Informacja o bibliotece wychodzi poza krąg najmłodszych użytkowników i służy wydobyciu działów dziecięcych z pewnej izolacji. Tak jest m.in. w placówkach francuskich i angielskich¹⁰. W takim modelu biblioteki rodzinnej, nazywanej „otwartą”, zainteresowania użytkowników wyznaczają jej poszczególne sekcje, wszyscy czytelnicy są równi i dlatego muszą się liczyć z pozostałą społecznością biblioteczną¹¹.

Nowy trend w projektowaniu bibliotek znalazł odzwierciedlenie także w planowaniu usług Biblioteki Narodowej we Francji, którą otwarto dla wszystkich użytkowników, a więc także dla dzieci, pokazując, że mają one swoje miejsce w świecie nauki i techniki. Oddział dla dzieci – obok działu

⁶ Tamże, s. 68.

⁷ J. Papuzińska: *Książki, dzieci, biblioteka: z zagadnień upowszechniania czytelnictwa i książki dziecięcej*. Warszawa 1992, s. 30.

⁸ Tamże, s. 31-32.

⁹ P. Riboulet: *L'espace pour les enfants dans les bibliothèques publiques*. „Bulletin des Bibliothèques de France” 1999 nr 3, s. 70-71.

¹⁰ J. Papuzińska: *Książki, dzieci, biblioteka...*, s. 36.

¹¹ G. Lewandowicz: *Wokół bibliotek publicznych dla dzieci*. „Poradnik Bibliotekarza” 2001 nr 1, s. 4.

nowości i działu dla badaczy – stanowi zatem jedną z trzech sekcji francuskiej ksiąźnicy. W bibliotece gromadzi się więc i opracowuje zbiory piśmiennicze i audiowizualne powstałe z myślą o dzieciach, jak również prowadzona jest wymiana informacji, doświadczeń i eksperymentów związanych z książką dla dzieci i jej odbiorcą. Księgozbiór i usługi biblioteczne dla dzieci stały się zatem elementem całości prac Biblioteki Narodowej, natomiast katalog biblioteczny dla dzieci jest częścią katalogu ogólnego, a w sali, w której znajdują się nowości, wystawia się też publikacje dla dzieci¹². Do tej pory w żadnej innej ksiąźnicy narodowej najmłodsza publiczność czytelnicza nie została potraktowana jako równoprawny użytkownik.

Podkreślić jednak trzeba, że Biblioteka Narodowa we Francji nie pełni roli miejskiej biblioteki publicznej dla dzieci. Pierwsza przyjmuje czytelników okazjonalnie (dzieci do 6 roku życia muszą przyjść z osobą dorosłą), z kolei publiczna jest typem biblioteki „sąsiedzkiej”, regularnie odwiedzanej, w której wypożycza się książki, uczestniczy w różnych imprezach czytelniczych. To do bibliotek publicznych, znajdujących się w pobliżu miejsca zamieszkania kierowani są młodzi użytkownicy Biblioteki Narodowej, która powinna być także źródłem informacji o książce dla dziecka. Wszystkim tym działaniom towarzyszy dążenie do ułatwienia dziecku jak najwcześniejszego i jak najczęstszego kontaktu z książką, z biblioteką, jak również przeciwdziałanie dyskryminacji najmłodszej grupy czytelniczej¹³.

O pierwszych kontaktach dziecka z książką decyduje jego najbliższe otoczenie, dlatego w nowych strategiach kształtowania przyszłego czytelnika należy uwzględnić rolę pośredników literatury, czyli rodziców, dziadków i bliskich krewnych opiekujących się maluchem. Od dorosłych też zaczyna się „alfabetyzację rodzinną”, która ma przygotować ich m.in. do roli przewodników po świecie książki i jej współczesnych odmian¹⁴. Rodzice muszą mieć zatem świadomość, że domowa lektura nie tylko stymuluje rozwój intelektualny i emocjonalny młodego człowieka, czy też wpływa na wybór jego przyszłej drogi życiowej. Równie ważną rolę pełni książka w wychowaniu bieżącym: wzmacnia więzy rodzinne, pomaga rozwiązywać pojawiające się przed dzieckiem problemy, sprzyja realizowaniu funkcji terapeutycznych i relaksacyjnych, rozpraszając lęki dziecka, rozładowując napięcia, uspokajając czy mobilizując jego siły psychiczne¹⁵. W programach związanych z „alfabetyzacją rodzinną” dzieci rozwijają

¹² Taż: *Biblioteka Narodowa... dla dzieci*. „Poradnik Bibliotekarza” 1992 nr 11/12, s. 11-12.

¹³ Tamże, s. 12.

¹⁴ B. Woźniczka-Paruzel: *Biblioteki publiczne wobec Unii Europejskiej: materiały pokonferencyjne, Przysiek-Chełmża, 17-19 września 2001*. Toruń 2002, s. 49.

¹⁵ J. Papużyńska: *Czytelnik dziecięcy w bibliotece...*, s. 70.

sprawności językowe i literackie dzięki wsparciu rodziców lub opiekunów, którzy również mają możliwość poprawy swoich umiejętności.

Zajęcia z „alfabetyzacji rodzinnej” odbywają się przede wszystkim w bibliotekach publicznych, przy których funkcjonują oddziały dziecięce. Zaproszenie do tego rodzaju programów rodziców nawet z bardzo małymi dziećmi, wymagało właściwego zaaranżowania pomieszczeń i wygospodarowania kącika, w którym można przewinąć dzieci i podgrzać im posiłek. W czytelnii zamiast tradycyjnie ustawionych stolików organizuje się kąciki do pracy samodzielnej, na dywanie umieszcza się kosze i pudełka przeznaczone nawet dla raczkujących dzieci. Zawartość tych skrzyń także może niektórych zadziwić. Są w nich zabawki – lalki, misie, różnego rodzaju gry, puzzle, układanki, ale także książeczki o przedziwnych kształtach i formach, często książeczki-zabawki.

Organizowane w bibliotekach programy dają rodzicom znaczną swobodę. Mogą oni uczestniczyć w zajęciach, zdobywając wiedzę i umiejętności pomagające wprowadzić dzieci w świat książki i biblioteki, lub też zająć się swoją lekturą, pozostawiając swoje pociechy pod opieką bibliotekarzy. Takie rozwiązania stosuje się m.in. w Holandii, Szwecji¹⁶ i w Danii.

W projektach przeznaczonych dla rodziców podejmowane są bardzo różne zagadnienia: od organizowania twórczej zabawy z dziećmi, wykładów na temat znaczenia głośnego czytania dla prawidłowego rozwoju dzieci, po prezentację usług oferowanych rodzicom i dzieciom przez biblioteki. Realizacja jednego z programów wymagała podzielenia pomieszczenia na trzy sfery. W pierwszej części – był to obszar zasobów materialnych – prezentowano dostępne zbiory biblioteczne, rozdawano ulotki oraz omawiano różne aspekty wychowywania dzieci. W sekcji gier i zabawek udostępniono wszelkiego rodzaju zabawki, klocki, puzzle, książki. Z kolei w strefie działalności i sztuki znajdowały się materiały i instrukcje do wspólnego wykonywania przez dzieci i rodziców takich prostych prac, jak np. kolorowanie, lepienie, wycinanie, szkicowanie, malowanie¹⁷.

Liczne programy związane z „alfabetyzacją rodzinną” biblioteki realizują wspólnie z innymi instytucjami, m.in. poradniami zdrowia, propagując ideę wyjścia biblioteki poza mury. Tak na przykład w Szwecji każde dziecko po ukończeniu pierwszego roku życia właśnie w przychodni lekarskiej otrzymuje od państwa pierwszą książkę¹⁸. We Francji w wielu regionach bibliotekarze organizują zajęcia dla rodziców i małych dzieci

¹⁶ B. Woźniczka-Paruzel: *Biblioteki dla dzieci...*, s. 49-50.

¹⁷ S. Feinberg: *Specjalny program biblioteczny dla rodziców i małych dzieci*. Tł. P. Kowalczyk. W: *Dziecko, książka, biblioteka*. Dobór tekstów G. Lewandowicz. Warszawa 1993, s. 66.

¹⁸ J. Papużyńska: *Czytelnik dziecięcy w bibliotece...*, s. 70.

oczekujących na wizytę u lekarza. Celem tych spotkań jest zachęcenie dorosłych do głośnego czytania dzieciom i korzystania z biblioteki publicznej¹⁹. W niektórych hiszpańskich przychodniach lekarskich znajdują się specjalnie dobrane zestawy książek. Promowanie czytania wśród małych dzieci i ich rodziców może przyjmować także inne formy. W Niemczech do rodziców wysyła się listy i kasety magnetofonowe, zawierające instrukcje dotyczące czytania i snucia dzieciom opowieści. Z kolei w Danii bibliotekarz odwiedza rodziny z małymi dziećmi w domu. Celem tych wizyt jest uświadomienie rodzicom i opiekunom małych dzieci roli książki i literatury w życiu człowieka. Bibliotekarze zazwyczaj przedstawiają krótką bajkę i proponują zaproszenie na zajęcia w bibliotece²⁰.

Za równie istotne należy uznać programy wspierane przez państwo. Celem projektu „Bookstart”, funkcjonującego w Wielkiej Brytanii od 2000 r., jest zachęcenie rodziców do wspólnej lektury z jak najmłodszymi dziećmi. W tym celu wszystkie małe dzieci otrzymują bezpłatnie zestawy książek. Pakiety te przekazywane są przez pielęgniarki środowiskowe podczas rutynowych wizyt w domu lub wręczane w żłobkach i przedszkolach. Wszystkie zestawy można także otrzymać w bibliotekach. Z przeprowadzonych w 2001 r. badań wynika, że odsetek rodziców czytających książki małym dzieciom wzrósł z 47 do 60%. Przed uruchomieniem projektu tylko 5% dzieci badanych rodziców było zapisanych do biblioteki, a po roku odsetek ten wynosił 31%²¹. Ważny jest również fakt, że dorośli dowiedzieli się o zaletach głośnej lektury w życiu małych dzieci, o roli domowej lektury w nawiązywaniu więzi rodzinnych, a bibliotekarze uświadomili sobie, że biblioteka przeznaczona jest dla wszystkich członków społeczności, także dla tej nieczytającej. Zatem poszerzono księgozbiory o nowe typy edycji, np. książki do kąpieli, jak również przygotowano specjalne projekty dla matek i małych dzieci. Programy te uwzględniają – oprócz zabawy – opowiadanie bajek²², a zazwyczaj także głośne czytanie czy też zabawę z lekturą.

Dla prawidłowego rozwoju i zdrowia psychicznego dziecka istotne znaczenie ma ustny przekaz baśni, bo – jak podkreśliła J. Papuzińska – „bez udziału baśni nie można osiągnąć inicjacji czytelnicznej dziecka ani też jego zadomowienia w bibliotece”²³. Zdolność opowiadania baśni jest zatem ważną umiejętnością zawodową bibliotekarza dziecięcego, a sama

¹⁹ *Działalność bibliotek publicznych: wytyczne IFLA/UNESCO...*, s. 42.

²⁰ J. Papuzińska: *Czytelnik dziecięcy w bibliotece...*, s. 70-71.

²¹ Sukcesem programu jest też wprowadzenie jego lokalnych wersji m.in. w Korei Płd. i Tajlandii. M. Zajac: *Wielka Brytania – „Becikowe książki”*. „Poradnik Bibliotekarza” 2006 nr 12, s. 29-30.

²² M. Rząsa: *Biblioteki publiczne dla dzieci i młodzieży w amerykańskiej i brytyjskiej literaturze fachowej z lat 90*. „Notes Biblioteczny” 2001 nr 2, s. 23-24.

²³ J. Papuzińska: *Dziecięce spotkania z literaturą*. Warszawa 2007, s. 80.

czynność opowiadania pełni funkcje terapeutyczne nie tylko dla słuchaczy, ale także dla osoby opowiadającej. Sztuki opowiadania baśni można się nauczyć, o czym świadczy np. liczba szkoleń, warsztatów oferowanych m.in. francuskim bibliotekarzom²⁴. Celem tych kursów jest odkrycie przez ich uczestników przyjemności opowiadania, a później organizowanie „godzin bajek”²⁵.

Ważną rolę we wprowadzaniu młodych czytelników do świata książek mogą pełnić także spopularyzowane w Japonii biblioteki bunko. Są to małe placówki działające na zasadzie więzi sąsiedzkich i współpracy rodzin. Biblioteki te, mieszczące się zazwyczaj w jednym pokoju, z księgozbiorem liczącym średnio 2000 tomów, są odwiedzane przez kilkunastu do kilkudziesięciu czytelników. Są to raczej dzieci młodsze, od pierwszego od ósmego czy dziesiątego roku życia, chociaż nie wprowadza się regulacji wiekowych. Bunko stanowią dla dzieci jakby etap przejściowy między domową a „prawdziwą” biblioteką. Mieszczą się blisko domu, zapewniają towarzystwo matek lub osób dobrze znanych, kultywują domowe obyczaje – ciasteczka czy picie herbaty, pozwalają na zachowanie swobody oraz prowadzenie zajęć w znanych wnętrzach. Biblioteki te oferują jednocześnie: bogatszy księgozbiór, w którym można swobodnie poruszać się, pewne elementy zachowań bibliotecznych (np. rejestracja wypożyczeń), interesujące zajęcia (głośne czytanie, opowiadanie baśni, zajęcia manualne, śpiew czy wycieczki)²⁶. Bunko otwierają zazwyczaj osoby z pewnym przygotowaniem lub zamiłowaniem bibliotekarskim. Często są to animatorzy czytelnictwa w środowisku, dlatego starają się przekonać matki, przeważnie niepracujące, wychowujące małe dzieci, do aktywnego uczestnictwa w życiu biblioteki. Właśnie matki aranżują ciekawe zajęcia, wypożyczają książki, organizują dla dzieci wycieczki, pikniki, biwaki²⁷.

Dość niezwykłą inicjatywą jest zakładanie bibliotek z zabawkami. Ich podstawowym celem jest udostępnienie rodzicom i dzieciom pobudzających zabawek i stworzenie im możliwości wspólnej zabawy, jak również wspieranie dorosłych profesjonalnymi radami na temat pracy z dziećmi. Zabawa uznawana jest bowiem za integralną część komunikacji rodzica z dzieckiem²⁸.

²⁴ Tamże, s. 80-81.

²⁵ M. Foullien: *Książka w spotkaniu z publicznością albo biblioteka otwarta*. Tł. G. Lewandowicz. W: *Dziecko, książka...*, s. 39.

²⁶ J. Papuzińska: *Książki, dzieci, biblioteka...*, s. 32-33.

²⁷ Tamże, s. 33.

²⁸ M. A. Rettig: *Begginning and maintaining a toy lending library*. „Early Child Education Journal” 1998 nr 4, s. 229-232; J. B. McLane: *Lekotek: a unique play library for families with handicapped children*. „Children’s Health Care” 1986 nr 3, s. 178-182.

Promocja biblioteki i czytania wśród małych dzieci i ich rodziców może zatem występować w różnej formie. Niektóre rozwiązania wykorzystywane przez zagraniczne biblioteki zostały już przeniesione na grunt polski. Jedne z najlepszych projektów można odnaleźć w działalności dwóch bibliotek publicznych dla dzieci – w Oświęcimiu i Płocku. Równie istotne znaczenie w rozwoju zainteresowań czytelniczych ma działalność Fundacji ABC XXI– Cała Polska czyta dzieciom.

Dr Hanna Langer jest pracownikiem naukowym Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Uwaga!

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do
współpracy!

Jeśli chciałbyś się podzielić czymś z czytelnikami
Bibliotheca Nostra, napisz artykuł!

Kontakt:

m.pacha@awf.katowice.pl

tel. 032 207 51 48